Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok II | Warszawa, dnia 25 lipca 1930 roku | Nr. 30

PRZEGLĄD MIĘSNY

TYGODNIK

ORGAN SYNDYKATU POLSKICH EKSPORTERÓW TRZODY I BYDŁA ORAZ POLSKIEGO ZWIĄZKU BEKONOWEGO

Adres Redakcji i Administracji: Krakowskie-Przedmieście 5. Telefon 336-56.

RACHUNEK BIEŻĄCY POWSZECHNY BANK ZWIĄZKOWY W POLSCE WARSZAWA

TREŚĆ NUMERU:

Rok II | Warszawa, dnia 25 lipca 1930 roku | Nr. 30

PRZEGLĄD MIĘSNY

TYGODNIK

ORGAN SYNDYKATU POLSKICH EKSPORTERÓW TRZODY I BYDŁA ORAZ POLSKIEGO ZWIĄZKU BEKONOWEGO

DR. M. DALKIEWICZ

WĄGRZYCA TRZODY CHLEWNEJ JAKO WADA ZWROTNA

W związku z podjętą przez nasze organizacje rolnicze na skutek inicjatywy **Syndykatu Polskich Eksporterów Trzody i Bydła** akcją **zwalczania wągrzycy w Polsce,** która zwłaszcza w województwach wschodnich dziesiątkuje pogłowie naszej trzody i powoduje znaczne szkody gospodarcze, należy zaznaczyć, że poważną pomocą w tej akcji byłoby uzupełnienie naszego kodeksu cywilnego postanowieniem, że za sprzedaż świni dotkniętej wągrzycą **jest odpowiedzialny finansowo jej sprzedawca.**

Wągrzyca jest przeważnie **wadą ukrytą,** której nabywca z całą pewnością za życia zwierzęcia nie jest w stanie rozpoznać. Tak zwane „spatrywanie" świń na targach jest zabiegiem rozpoznawczym o bardzo problematycznej wartości, gdyż przy jego pomocy wykryć można wągrzycę tylko w takich wypadkach, w których poszczególne egzemplarze wągrów usadowią się **pod błoną śluzową podstawy języka i w okolicy spojówek oka.** Istotnie tego rodzaju umiejscowienie wągrów jest stosunkowo częste, ale tylko wówczas, jeżeli wągrzyca jest już w organiźmie świń rozszerzoną, natomiast w początkowych stadjach choroby prawie nigdy nie spotyka się pasorzyta w okolicach ciała dostępnych dla oka badającego świnię.

Wobec takiego stanu rzeczy jest rzeczą słuszną i sprawiedliwą, aby konsekwencję szkód poniesionych niewinnie przez nabywcę świni wągrowatej ponosił **sprzedawca, który stał się przyczyną zakażenia się zwierzęcia wągrami.** Należyta opieka nad racjonalnem karmieniem i utrzymaniem trzody może stanowczo zapobiec powstawaniu wągrzycy, jeśli bowiem właściciel nie dopuści do wałęsania się swych świń po drogach i miejscach zanieczyszczonych ludzkim kałem i będzie je karmić czystą strawą może ustrzec się przed tą chorobą.

Z powyższego widzimy, że przy klęsce wągrzycy winę jej powstawania ponosi **wyłącznie producent,** względnie **utrzymujący świnię,** a temsamem winien być odpowiedzialny za szkody wobec nabywcy.

Z tego stanowiska wychodziło ustawodawstwo cywilne austrjackie i niemieckie, które uznaje wągrzycę za tak zwaną „wadę zwrotną - ewikcyjną". (Haupt-mangel), przy której stwierdzeniu czy to za życia, czy po uboju świni sprzedawca jest obowiązany zwrócić nabywcy **nietylko równowartość sprzedanej świni,** lecz także **wszystkie wydatki,** jakie nabywca poniósł z tytułu kupna świni dotkniętej wągrzycą.

Tego rodzaju postanowienia ustawowe chronią nabywców, przeważnie **rzeźników i wędliniarzy** od olbrzymich strat, jakie ponoszą np. w b. zaborze rosyjskim z powodu braku takich przepisów; przepisy te są nadto dużym bodźcem dla producentów do **racjonalnego karmienia i pielęgnowania świń,** nic bowiem nie działa tak wychowawczo na ludzi lekkomyślnych lub złej woli, jak strata materjalna, jaką musi ponieść za swą lekkomyślność lub zaniedbanie. Kto raz był zmuszony zwrócić nabywcy cenę kupna wraz z innemi kosztami za sprzedaną świnię będzie się starał na przyszłość stracie takiej zapobiec.

Dotąd polskie władze weterynaryjne zwracają pilniejszą uwagę na wągry, zdarzające się u świń, natomiast wągry występujące u **bydła rogatego** są o wiele rzadziej powodem kwestjonowania mięsa w rzeźniach.

A jednak i w tym kierunku należałoby poczynić pewne kroki.

Lekarz weterynaryjny dr. Kallert z Hamburga, rozpatrując tę sprawę, przyszedł do przekonania, że wągry zdarzają się bardzo często u bydła rogatego przy uboju i że wada ta powinna być zaliczona również do t. zw. „wad zwrotnych-ewikcyjnych".

Zasadą, jaką kieruje się ustawodawstwo niemieckie przy zaliczaniu pewnych chorób zwierzęcych do t. zw. „wad zwrotnych" jest:

1) wada względnie choroba musi zdarzać się tak często, aby włączenie jej do listy wspomnianych wad zwrotnych było wywołane istotną potrzebą.

W stosunku do wągrów bydła rogatego warunek ten istnieje — zdaniem dr. Kallerta, — gdyż wada ta występuje wedle statystyki niemieckiej w **nasileniu o 10 razy większem aniżeli wągrzyca trzody chlewnej,** którą zaliczono do wad ewikcyjnych już w r. 1899, a częściej również o 40 razy niż trychinoza.

2) wada nie może być stwierdzona przez laika za życia zwierzęcia.

Odnośnie tego warunku stwierdzić należy, że wągry u bydła rogatego umiejscowiają się w takich częściach organizmu, **w których stwierdzenie ich przy zakupnie jest dla kupującego wprost niemożliwe,** a pasorzyt staje się widocznym dopiero przy badaniu przeprowadzonem po uboju dotkniętej nim sztuki.

Organizacje rzeźnickie w Niemczech interesują się żywo wynikami badań dr. Kallerta i zachęcają go do dalszych studjów w tym kierunku, wyrażając przekonanie, że ustawodawstwo cywilne niemieckie, które dotąd przewiduje tylko sześć t. zw. wad zwrotnych w handlu zwierzętami, powinno pod tym względem ulec natychmiastowej reformie.

Przemysł rzeźnicki wymienia przytem 35 takich wad i chorób, które winny być uznane za wady zwrotne i nalega na rząd, aby wystąpił z odpowiednią nowelą ustawy do władz ustawodawczych.

Wszystkich tych wad nie będę wymieniał, wspomnę tylko niektóre ciekawsze, np. **wąglik, zakażenie t. zw. lasecznikiem Gärtnera, posmak rybny mięsa po uboju, wywołany karmieniem świń rybami względnie ich przetworami i t. p.**

Jak z tego widzimy na zachodzie kwestja odszkodowania nabywcy za straty poniesione bez swej winy przy zakupnie zwierząt jest zagadnieniem bardzo żywo rozpatrywanem mimo, że np. w Niemczech wypadki wągrzycy i t. p. są o wiele rzadsze niż u nas; — byłoby więc rzeczą wskazaną, aby także u nas podjęto w tym kierunku odpowiednią akcję.

POROZUMIENIE ROLNICZE PAŃSTW BAŁTYCKICH I ŚRODKOWO-EUROPEJSKICH

W ub. tygodniu Rząd polski zwrócił się za pośrednictwem naszych placówek zagranicznych do rządów: **Rumunji, Czechosłowacji, Węgier, Jugosławji, Bułgarji** oraz **Łotwy, Estonji i Finlandji,** proponując **zwołanie w końcu sierpnia r. b. wspólnej konferencji ministrów Rolnictwa tych krajów, celem omówienia jednolitego stanowiska na terenie międzynarodowej współpracy gospodarczej.** Doniosła inicjatywa Polski, mogąca przy pomyślnym biegu wypadków stanowić **moment przełomowy w układzie wzajemnych stosunków gospodarczych** między wymienionemi wyżej państwami rolniczemi, bierze za punkt wyjścia ostatnie rozmowy przeprowadzone w Genewie przez przedstawicieli naszego Rządu z państwami rolniczemi Europy Środkowej, jak również dążenia poszczególnych państw środkowo - europejskich do wspólnej kollaboracji celem zażegnania kryzysu rolniczego.

Zadaniem projektowanej konferencji byłoby w pierwszej linji **uzgodnienie polityki rolnej poszczególnych państw i** przygotowanie terenu do pewnego rodzaju **racjonalizacji produkcji,** aby **uniknąć nadprodukcji** zarówno w dziedzinie **surowców rolniczych,** jak i ich **przetworów,** a równorzędnie **deprecjacji wytworów gospodarki rolnej,** powodowanej z jednej strony **nadprodukcją,** z drugiej zaś **nieograniczoną wzajemną konkurencją.** Konferencja ministrów Rolnictwa musiałaby się dalej zastanowić w jakim zakresie **państwa rolnicze o zbliżonych interesach,** mogłyby sobie **wzajemnie ułatwić sytuację** i w jakim zakresie mogą one bez szkody dla własnego rolnictwa stanowić dla poszczególnych artykułów **wzajemne rynki zbytu,** a również ustalić sposób zezwalający na **wzajemne ułatwianie sobie tranzytu i t. p.**

Nadto w myśl intencyj Rządu polskiego mogłaby konferencja przygotować teren **pod wspólne porozumienie weterynaryjne** — co w oczach naszych, jako organu fachowego, na szczególne zasługuje podkreślenie — zmierzające do tego, aby poziom służby weterynaryjnej nigdzie nie upoważnił **do generalnego deprecjonowania produktów hodowlanych, pochodzących z objętych porozumieniem państw.**

Szanse realizacji inicjatywy polskiej przedstawiają się bardzo poważnie. Prasa szeregu krajów, jak np. **Jugosławji i Rumunji** zajęła już wobec niej nader przychylne stanowisko. Z jakiem przyjęciem spotka się w reszcie zainteresowanych państw i jakie wyda owoce — wykaże niedaleka przyszłość Z rządów dotychczas **rząd rumuński** zgłosił już gotowość wzięcia udziału w projektowanej konferencji

MOŻLIWOŚCI EKSPORTU GĘSI DO HOLANDJI

Holandja, wywożąc około 10 razy więcej gęsi aniżeli wynosi wwóz, sprowadza jednak za ca 30000 flor. rocznie tego drobiu głównie z Niemiec.

Po większej części są to gęsi w stanie żywym, niezbyt tłuste, które importerzy następnie tuczą i z dużym zarobkiem eksportują do Anglji.

Ten stan rzeczy nie jest finansowo korzystny dla eksportera, który, nie chcąc, czy nie umiejąc tuczyć gęsi we własnym kraju rezygnuje temsamem z większej części zysku, otrzymując za gęsi chude w Holandji zwykle bardzo niskie ceny.

Dla Polski, której produkcja drobiu interesuje Holandję, nasuwałyby się dwie możliwości: albo rezygnując z tuczenia gęsi, a tem samem z większych zysków, szukać zbytu dla swej masowej produkcji w Holandji, albo tuczyć gęsi i eksportować je wprost do Anglji, obywając się bez pośrednictwa Holandji.

Bitych gęsi importuje Holandja tylko niewielkie ilości głównie z krajów z nią sąsiadujących (np. Belgji) dla miejscowej konsumcji. Z firm, które specjalizują się w imporcie żywych gęsi, należy wymienić przedewszystkiem znaną firmę Th. Moormann & Co. w Goor (na wschodzie Holandji). Firmy polskie, które mają zamiar eksportować żywe gęsi do Holandji, winny się wprost zwrócić do wyżej wymienionej firmy, z którą należy omówić warunki zapłaty. (P. I. E.).

ZJAZD CZŁONKÓW POLSKIEGO ZWIĄZKU BEKONOWEGO

W dniu 18 b. m. w lokalu Polskiego Związku Bekonowego w Warszawie przy ulicy Kopernika 30, odbył się **Zjazd przedstawicieli wszystkich fabryk bekonowych zrzeszonych w Związku.** Na Zjazd przybyli przedstawiciele fabryk ze wszystkich dzielnic Polski oraz reprezentanci ministerstw: Przemysłu i Handlu — radca **M. Pogorzelski**, Skarbu — radca **K. Sokołowski,** Rolnictwa — radca inż. **E. Wiśniewski** i P. Instytutu Eksportowego — radca **T. Gawlikowski.**

Zebranie zagaił, a następnie objął przewodnictwo prezes Związku dr. **J. Rucker**, który zobrazował sytuację w przemyśle bekonowym. Prezes Rucker stwierdził, iż obecnie przemysł bekonowy, wskutek **katastrofalnej dekonjunktury na rynku angielskim, jako też wytworzonych stosunków hodowlanych i handlowych w produkcji trzody chlewnej, znajduje się w wyjątkowo ciężkiej sytuacji, w której pomoc Rządu jest nieodzowna.** P. prezes zwrócił się z apelem do obecnych przedstawicieli władz, aby poparli słuszne postulaty przedstawicieli przemysłu bekonowego, gdyż pozostawienie przemysłu w jego ciężkiej sytuacji samemu sobie byłoby **ciosem dla egzystencji tego przemysłu.** Następnie p. prezes podkreślił **wspólność interesów przemysłu bekonowego z interesami hodowli,** jako tych dwóch czynników, które wspólną inicjatywą i pracą powinny się przyczynić do podniesienia racjonalnej hodowli trzody i eksportu **jej przetworów.**

Następnie dyr. Związku inż. **T. Basiński** wygłosił referat, ilustrujący w dobitny sposób znaczenie przemysłu bekonowego i jego eksportu, oraz obrót żywej trzody chlewnej i bekonów za 1 półrocze 1930 roku

W wyniku b. długiej dyskusji, w której udział wzięło wielu przedstawicieli przemysłu bekonowego, a mianowicie: pp. **Witkowski, Werno, Drews, Nahlik, Lubiński, Robinson, Rudnicki** — Zjazd ustalił następujące rezolucje:

1. Uprasza się Rząd o rozszerzenie dotychczasowej pomocy finansowej dla przemysłu i eksportu bekonowego.

2. Wobec tego, że przemysł i eksport bekonowy, jako instrument realizacji selekcyjnego pogłowia trzody chlewnej musi mieć do rozporządzenia odpowiednią ilość doborowego żywca bekonowego, dostosowanego do norm standartowych bekonu, wymaganych przez rynek odbiorców (angielskich). Zjazd stwierdza, że jak dotychczas uwydatnia się niedostatek odpowiedniego żywca bekonowego, który pod względem selekcji pozostawia dużo do życzenia.

Ponieważ interes producentów trzody chlewnej jest ściśle złączony z rozwojem przemysłu bekonowego, należy przez powiększenie pogłowia selekcyjnej trzody chlewnej dążyć do zwiększenia eksportu bekonowego, jako najsłuszniejszej i najkorzystniejszej formy realizacji trzody.

Należy dążyć do zracjonalizowania kosztów wychowu trzody, przy równoczesnem zapewnieniu opłacalności produkcji trzody, aby w ten sposób jaknajściślej związać przemysł bekonowy z rolnictwem i zapewnić, tak produkcji trzody, jak i przemysłowi pełnię bezpieczeństwa rozwoju. Powyższe jedynie osiągnąć można przez jaknajbliższe skontaktowanie przemysłu z hodowlą na podstawie ścisłej współpracy.

Wobec tego, że pogłowie trzody chlewnej uległo znacznemu zmniejszeniu, co się odbiło również na trzodzie bekonowej, Zjazd, stwierdzając przychylność stanowiska p. Ministra Rolnictwa w sprawie przyrzeczonych 50.000 sztuk materjału rozpłodowego, wzywa Ministerstwo Rolnictwa by najprędzej przystąpiło do realizacji tego ważnego problemu.

Równocześnie Zjazd konstatuje, że zamierzone podwyższenie cła na tłuszcze wieprzowe spowoduje przetłuszczenie trzody i uniemożliwi dalszy rozwój standartowego eksportu bekonowego.

PODWYŻSZENIE ZWROTU CŁA PRZY WYWOZIE BEKONÓW

Mocą uchwały Komitetu Ekonomicznego Ministrów z dnia 18 lipca b. r., stawka zwrotu cła przy wywozie bekonów podwyższona została do 25 zł. za 100 kg. Celowe to, idące po linji postulatów przemysłu bekonowego, posunięcie naszych czynników miarodajnych przynieść winno ulgę polskiej produkcji bekonowej w przeżywanej obecnie przez nią bardzo trudnej sytuacji.

SYNDYKAT EKSPORTERÓW BYDŁA ROGATEGO I TRZODY W RUMUNJI

Powołując się na poprzednie informacje w powyższej sprawie, komunikujemy na zasadzie dalszych wiadomości, otrzymanych z Poselstwa R. P. w Bukareszcie, że w maju r. b. rumuńskie czynniki miarodajne postanowiły powołać do życia *syndykat eksporterów bydła rogatego i trzody* na zasadach następujących:

Eksport będzie normowany tylko w stosunku do tych krajów, które ustanowiły kontyngent dla wwozu zwierząt z Rumunji, natomiast wywóz do innych krajów nie będzie podlegał żadnym ograniczeniom. Kontyngent wywozowy będzie rozdzielony przez syndykaty regjonalne pomiędzy członków za wspólnem porozumieniem i w stosunku do uprawianego przez członków eksportu w ciągu ostatnich 5 lat.

Komisja centralna będzie miała swą siedzibę w Bukareszcie, a zadaniem jej będzie rozdzielanie kontyngentu między 4 syndykaty regjonalne: w Cluj, Czerniowcach, Brasov i Timisoara. W skład tej komisji będzie wchodzić: po dwóch delegatów syndykatów regjonalnych, jeden przedstawiciel ministerstwa rolnictwa i jeden ministerstwa przemysłu i handlu. Przedstawiciele ministerstw będą mieli tylko głos doradczy. Koszty komisji centralnej będą pokrywane przez syndykaty regjonalne z opłat pobieranych przy eksporcie zwierząt w wysokości 200 — 500 Lei za wagon. (P. I. E.).

ZADANIA I DZIAŁALNOŚĆ LONDYŃSKIEJ PLACÓWKI PAŃSTW. INSTYTUTU EKSPORTOWEGO

Bawiący chwilowo w Warszawie przedstawiciel Państwowego Instytutu Eksportowego w Londynie, p. radca TADEUSZ GAWLIKOWSKI udzielił prasie następujących m. in. wyjaśnień, dotyczących zadań i działalności przedstawicielstwa P. I. E. w Anglji:

Przedewszystkiem należy dać obraz programu działania przedstawicielstwa P. I. E., które z natury rzeczy musi mieć charakter praktyczno - handlowy. Głównem zadaniem delegatury jest badanie **Anglji**, jako największego rynku zbytu dla eksportu polskiego. Przeprowadzone badania muszą mieć przedewszystkiem charakter praktyczny i dotyczyć: **opieki nad towarami eksportowanymi z Polski, informacyj eksportowych, śledzenia wszystkich praktycznych momentów dla rozwoju eksportu polskiego.** Opieka nad towarami dotyczy głównie produktów standartowych i jest niejako uzupełnieniem kontroli, wykonywanej w kraju. Chodzi bowiem o ustalenie, w jakim stanie towar skontrolowany w kraju dociera do odbiorcy. Badania towaru odbywają się w końcowych etapach transportu, a więc na **statkach**, przewożących towar w dokach wyładowczych i w magazynach odbiorczych. Badania dotyczą wyglądu, jakości, opakowania, znaków przepisowych i t. d. Informacje obejmują produkcję eksportową, jakość towaru, warunki kupna, adresy firm i ich solidność, wahania cen, warunki transportu. Śledzenie momentów, dotyczących rozwoju eksportu, idzie głównie w kierunku wynalezienia **nowych źródeł zbytu dla nowych towarów.** Tak więc terenem właściwego działania przedstawiciela P. I. E. są **doki, magazyny, hale targowe, giełdy, sklepy, meetingi,** na których przedstawiciel styka się z kupcem, pośrednikiem, a nawet z konsumentem.

Społeczeństwo angielskie nie zna właściwie Polski i naogół mało o niej wie, to też działalność P. I. E. jest niejako równocześnie **propagandą Polski i jej gospodarki narodowej.** Polski towar idzie w Anglji dobrze, jest bowiem naogół tańszy, a jakością swą dorównywa innym, tak, iż niejednokrotnie w detalu uchodzi za towar, **przywożony z innych krajów.** W tych warunkach konsument nie wie często, iż kupuje towar, **pochodzący z Polski.** Jak słabe są informacje o Polsce, świadczą słowa jednego z kupców angielskich, który powiedział, że przywożony z Polski towar musi być nieświeży, bo to jest przecież **bardzo daleko.**

Jako przedstawiciel P. I. E. dokonywałem w porcie przeglądu przybyłego każdorazowo transportu towaru. Oględziny takie dały możność stwierdzenia szeregu usterek, stosunkowo łatwych do usunięcia. Tak więc okazało się, że **beczki z masłem** przychodzą **w stanie zanieczyszczonym.** Beczki te były przewożone b. często na stacjach krzyżowych na platformach np. po tomasynie. Ponadto masło niejednokrotnie przychodzi do Gdyni w zwykłych wagonach w stanie miękkim. Dna się zapadają, masło wycieka i mimo, że na statkach stan chłodzenia jest dobry, przybywa do Anglji w stanie **wiele pozostawiającym do życzenia.** Z tego względu masło należałoby transportować **w wagonach - chłodniach,** a w każdym razie masło na eksport winno przechodzić przez **chłodnię w Gdyni.** Pozatem wyszły na jaw usterki w ładowaniu. Na podstawie moich badań, jako przedstawiciela P. I. E., dało się te usterki usunąć. Tak więc bekony ładowane będą zapomocą **specjalnych haków**, a nie przy pomocy obwiązywania sznurami, co powodowało niejednokrotnie nieapetyczny wygląd towaru. Beczki z masłem będą unoszone przez dźwigary na **specjalnych platformach,** a nie jak dotychczas, w siatkach, co powodowało pękanie obręczy. Beczki na statku ustawiane będą nie jedna na drugiej bezpośrednio, ale **krzyżowo** celem zabezpieczenia dna. Jaja ładowane są naogół dobrze.

Tego rodzaju przegląd umożliwia również **ujednostajnienie opakowania,** porównanie towaru z towarami przywożonemi z innych krajów i t. p. Opieka przedstawiciela P. I. E. sięga jeszcze dalej, a mianowicie w razie niezadowolenia odbiorcy z towaru czy jakiegoś błędu pod względem jakości, rolą przedstawiciela jest interwencja protokularna, ocena jakości. arbitraż i t. p. W ciągu trzymiesięcznego pobytu wypadki takiej interwencji zdarzały się niejednokrotnie, jeżeli chodzi np. o **masło i jaja.**

Jeżeli chodzi o działalność propagandowo - informacyjną, to w Londynie odbyły się konferencje na giełdzie, konferencje z brokerami oraz meeting na okręcie w sprawie **propagandy towarów polskich,** w zakresie produkcji rolnej i pochodnej. Mimo, iż badania moje obejmowały przedewszystkiem produkty rolne, to jednak nasunęło się szereg obserwacyj, co do możliwości zbytu innych towarów. Dzięki pośrednictwu przedstawicielstwa doszło do skutku szereg tranzakcyj, dotyczących m. in. **włosia i sierści.**

Aby mieć możność stałej propagandy towarów polskich w Londynie winna być utworzona **stała kolekcja próbek towarów polskich.**

Anglja ze względu na duże możliwości zbytu winna być ze strony eksportu polskiego otoczona specjalną opieką, przedewszystkiem ze względu na **wrażliwość odbiorcy i konsumenta angielskiego,** który musi być zaopatrywany nietylko w towar pierwszorzędnej jakości, ale również odpowiednio **opakowany, znakowany, apetyczny,** jeżeli chodzi o środki spożywcze i t. p. Działalność przedstawiciela P. I. E. idzie właśnie również w kierunku wysondowania **i urobienia opinji towarom eksportowanym z Polski.**

Muszę dodać, iż w ciągu całej mojej działalności w Londynie spotykałem się zawsze z **chętną współpracą brokerów.**

LISTY Z WIEDNIA

(Korespondencja własna „P. M.").

Wiedeń w lipcu.

Ciężkie położenie, w jakiem znajduje się austrjackie rolnictwo, stwarza konieczność szukania coraz to nowych środków i dróg, któreby zapobiegły zaostrzającemu się kryzysowi. Fakt, że usiłowania agrarjuszów nie idą na marne i wydają pewne pozytywne rezultaty uwidocznia się jasno w dziedzinie **hodowli nierogacizny,** która w ciągu ostatnich 2 lat partycypuje w rosnącym stopniu w **dowozach żywca mięsnego na wiedeński targ.** Według danych, zawartych w opublikowanem niedawno bardzo interesującem sprawozdaniu z działalności austrjackiego Ministerstwa Rolnictwa za rok 1929 dowozy austrjackich świń mięsnych na targowicę St. Marx wynosiły w r. 1927 zaledwie szt. **4254** (0.9% ogólnego spędu szt. 461.760), w roku 1928 szt. **5047** (0.7% ogólnego spędu 680.830), zaś w r. 1929 aż sztuk **12215** (2.4% spędu sztuk 507.494); udział krajowej produkcji jest w I półroczu 1930 znacznie wyższy i wyraża się w cyfrze szt. **22400** świń mięsnych czyli przeszło **9% globalnego spędu w wysokości 201900 sztuk.**

Te bądź co bądź wcale poważne rezultaty stanowią zachętę dla kontynuowania starań w kierunku intensyfikacji spędów krajowej nierogacizny do głównego ośrodka konsumcji mięsa Wiednia. Ze sfer fachowych podnoszą się głosy, wskazujące na konieczność przeprowadzania w tej dziedzinie pewnych pociągnięć natury organizacyjnej. Celem zapewnienia austrjackim producentom pewnego wpływu na kształtowanie się cen na targu i podniesienia tą drogą rentowności hodowli nierogacizny, wysuwa się obecnie ideę złączenia wszelkich indywidualnych wysiłków na wspólnej płaszczyźnie t. j. na podstawie **spółdzielczej.** Podnosi się, że pojedyńczy rolnicy - producenci, niezwiązani żadną organizacją, są zbyt słabemi jednostkami, ażeby mogli wywołać zmianę na lepsze i osiągnąć maksimum finansowych korzyści ze sprzedaży własnego produktu. Winno się zatem popularyzować ideę tworzenia **spółdzielni dla hodowli i zbytu trzody** („Schweinezucht — und Absatzgenossenschaften"), któreby dostarczając rynkom odbiorczym towar większemi partjami uzyskały przez to wpływ na kształtowanie się cen. Spółdzielnie te istniejące w każdej gminie i stanowiące pewnego rodzaju „stację zbiorczą" dla dostarczanych im przez producentów świń, łączyłyby się dalej w związki krajowe, a te tworzyłyby ze swej strony jako naczelny organ interesów spółdzielczych **„Związek państwowy spółdzielni dla hodowli i zbytu trzody"** z siedzibą w Wiedniu, podobnie jak analogiczny duński związek w Kopenhadze. Związek ten utrzymywałby ścisły kontakt z głównemi organizacjami konsumenckiemi, dostarczając im towar wprost — z wykluczeniem jakiegokolwiek pośrednictwa — na podstawie osobnych kontraktów; uzyskiwana z tych tranzakcyj równowartość byłaby rozdzielaną za pośrednictwem krajowych organizacyj na poszczególne spółdzielnie względnie ich członków-producentów.

Wiadomości powyższe ilustrują nader ciekawe nastroje, nurtujące sfery agrarne w pogoni za lekarstwem na trapiące rolnictwo austrjackie przesilenie. W międzyczasie jednak zupełnie niespodzianie dla szerszej opinji zaszedł fakt, świadczący, że agrarjusze austrjaccy za najwłaściwszy doraźny środek w dalszym ciągu uważają **radykalne podwyższanie barjer celnych.** Oto pod ich demagogicznym naciskiem podkomisja dla spraw celnych uchwaliła w dniu 11 b. m. **podwyżkę cła na trzodę, znacznie przewyższająca przewidzianą w 4-ej noweli stawkę.** Cło w tej pozycji miało w brzmieniu przedłożenia rządowego wynosić **autonomicznie zł. kor. 27 dla sztuk od 40 — 150 kg. wagi.** Podkomisja celna powzięła uchwałę, według której **oprócz cła 27 kor. zł. ma być pobierany jeszcze ruchomy dodatek, który zależnie od sytuacji targowej może dochodzić do 18 zł. kor.**

Wobec związania stawki na trzodę w traktacie z Jugosławją, uchwała ta powinna posiadać **czysto teoretyczne znaczenie;** niepokojącem jest jednak, że w sferach rządowych istnieje jakoby tendencja do wprowadzenia w życie tego dodatku mimo związania traktatowego.

WYTWÓRNIA BEKONÓW W PRUSACH WSCHODNICH

Wschodnio - pruska fabryka przetworów mięsnych S. A. w Królewcu, rzekomo z polecenia rządu pruskiego, nosi się z zamiarem uruchomienia w Prusach Wschodnich w najbliższym czasie **wytwórni bekonów na eksport do Anglji.**

Plany te opierają się na opinji fachowców, którzy stwierdzili, że Prusy Wschodnie ze względu na znakomity surowiec (świnie typu mięsnego) nadają się doskonale na produkcję bekonów.

Do rozpoczęcia pracy poczyniono już odpowiednie przygotowania głównie w kierunku zapewnienia sobie odpowiedniego surowca i to wprost u **producentów,** zawierając z nimi, za pośrednictwem towarzystwa zbytu bydła, dłuższe umowy na dostawę świń Świnie mają być zakupywane nie podług żywej wagi, lecz albo wedle **wagi bitej** albo na podstawie ceny uzyskiwanej za **gotowy bekon w Londynie.** Inicjatorzy sądzą, że Londyn będzie od nich odbierał od **2000 — 2500 świń tygodniowo w formie bekonów** i że osiągną za swój towar cenę odpowiadającą **średniej cenie bekonu holenderskiego.** Przy obecnych, niskich stosunkowo cenach trzody w Niemczech i wysokich premjach wywozowych, przemysł bekonowy niemiecki może liczyć na pewne korzyści, jednak — zdaniem sfer rzeźnickich niemieckich — przestanie być opłacalnym z chwilą podniesienia się cen żywca w kraju, zwłaszcza, gdy słabe siły finansowe państwa **nie pozwolą na wypłacanie wysokich premij.**

PRZYWÓZ TRZODY I MIĘSA DO WIEDNIA W I PÓŁROCZU 1930 R.

Jak podają „Wiadomości Gospodarcze", organ Izby Handlowej Polsko-Austrjackiej w Wiedniu, według statystyki urzędu targowego w St. Marx ogólny **przywóz trzody i mięsa wynosił w pierwszem półroczu 1930 201.881 żywca mięsnego i 91.053 tłuszczowego.** Odnośne cyfry za pierwsze półrocze 1929 są: **262.185 i 68.167.** Poniższe zestawienie podaje udział poszczególnych krajów produkujących w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku (cyfra druga):

	Polska	S. H. S.	Rumunja	Węgry	Austrja	Niemcy	
mięsne	130.883	19.281	kontumacja	12.671	22.442	14.779	I. 1930
	222.054	4.503	25.437	1.800	8.347		I. 1929
tłuszcz.	1.094	43.158	kontumacja	45.814	485	86	I 1930
	706	34.935	6.342	25.325	814		I. 1929
			trzoda bita				
	29.890	10.891	1.323	17.881	155.342		I. 1930
	89.286	3.956	484	5.632	197.572		I. 1929
			mięso w kg				
	292.480	309.704	147.141	152.489	9,975.200		I. 1930
	481.014	426.803	9.746	87.695	7,350,522		I. 1929

W zestawieniu powyższem — dodają od siebie „Wiadomości Gospodarcze" — uderza przedewszystkiem niezwykle silny **spadek przywozu z Polski.** Zliczywszy wszystkie trzy kategorje dostarczanego z Polski towaru, otrzymujemy dla pierwszego półrocza 1929 322.000 sztuk (50 kg. mięsa = 1 sztuka), w ostatniem zaś półroczu 167.000 t. j. prawie o **50%** mniej. Wskutek tak katastrofalnie zmniejszonych przywozów ustalony w porozumieniu z Austrją kontyngent przywozowy, który pro rata temporis przedstawia sumę 283.000 sztuk, wyzyskany został zaledwie w **60%.** Równocześnie obserwujemy zwiększenie się dowozu niemalże wszystkich krajów i to zarówno w dziale żywca mięsnego, dawniej niemal wyłącznie przez Polskę dostarczanego (S. H. S. plus 24, Węgry plus 31, Austrja plus 14), które objęły prawie 70% wywołanej przez zmniejszenie się wywozu z Polski luki jak i żywca tłuszczowego. W towarze bitym nastąpiło przesunięcie o tyle, że mniej dowieziono sztuk bitych natomiast więcej mięsa. Najwyższe zwiększenie cyfry dowozów wykazuje w tym dziale **produkcja austrjacka,** dostarczająca na targi ogromną stosunkowo ilość 355.000 sztuk, t. j. 31.000 sztuk więcej niż w I półroczu 1929.

Przyczyn spadku przywozu z Polski doszukiwać się należy w **zmniejszeniu naszego pogłowia trzody,** obok równoczesnego **wydatnego wzmożenia się eksportu do Anglji,** przyczem zauważyć należy, iż spadek przywozu polskiego do Austrji, oddany w cyfrach sztuk trzody, nie odzwierciadla istotnego stanu rzeczy, **ubytek wartościowy bowiem jest znacznie mniejszy,** gdyż w roku bieżącym eksportowaliśmy na rynek wiedeński **świnie o wiele cięższe, niż w r. 1929.**

EKSPORT SZYNEK POLSKICH DO WĘGIER

Jak z obszernego i bardzo źródłowo opracowanego sprawozdania wydziału Konsularnego Poselstwa R. P. w Budapeszcie dowiadujemy się, Węgry, mimo wysoko rozwiniętej hodowli trzody, głównie jednak dotychczas tłuszczowej oraz wysoko postawionego przemysłu mięsnego (salami, kiełbasy, tłuszcze), nie zdołały jednak dotąd rozwinąć należycie **produkcji szynek lepszego gatunku** z powodu braku odpowiedniego gatunku trzody szynkowej. Węgry importują szynki stale z **Czechosłowacji,** a w ostatnim czasie także z **Polski**. Oprócz szynek, innych wyrobów mięsnych Węgry nie importują.

Czyniono wprawdzie próby z importem **kiełbas krakowskich,** próby te jednak nie udały się, kiełbasa szybko ulegała wyschnięciu, importer pracował z dużem ryzykiem tak, że obecnie dla tego artykułu nie ma zainteresowania.

O rozmiarach importu szynek w ostatnich czasach pozwalają wnioskować następujące dane statystyczne:

Importowano szynek:			
Wartość w 1000 pengo	532	347	36
Ilość w q.	1.457	967	141
W tem z Austrji	2	—	—
„ „ „ Czechosłowacji	1.242	759	96
„ „ „ Niemiec	19	—	—
„ „ „ Polski	177	171	38
„ „ „ innych krajów	27	—	—

Jak świadczą powyższe dane, wyłącznymi dostawcami szynek są **Czechosłowacja i Polska,** przyczem należy stwierdzić, że import z Polski wykazuje **tendencję wyraźnie rozwojową.** Świadczy to niezawodnie o odpowiedniej jakości naszego produktu i przypuszczać należy, że przy konkurencyjnych cenach i należytej organizacji zbytu import ten będzie się w dalszym ciągu rozwijał.

Wyraźny zakaz przywozu szynek do Węgier nie istnieje wprawdzie, istnieją jednakowoż przepisy weterynaryjno - sanitarne, które uzależniając możność importu od specjalnego zezwolenia rządowej władzy weterynaryjno - sanitarnej, stanowią dostatecznie silny środek regulacyjny w ręku Rządu, pozwalający w danym momencie (jak np. w chwili obecnej) ewentualnie nawet i na zupełne wstrzymanie importu.

Mianowicie z państw, z któremi Węgry nie zawarły konwencyj weterynaryjnych, można tylko od wypadku do wypadku importować, względnie przewozić przez Węgry przetwory mięsne na mocy specjalnego zezwolenia Ministerstwa Rolnictwa i na zasadzie ustalonych przez to ministerstwo warunków.

Najważniejszą i można powiedzieć jedyną miejscowością zbytu dla szynek polskich jest **Budapeszt,** a to z dwóch powodów: po pierwsze wielcy odbiorcy, którymi są głównie spółdzielnie spożywcze posiadają swe składy główne w Budapeszcie i stąd zaopatrują w towar swe składy filjalne na prowincji, po drugie zaś zapotrzebowanie prowincji na szynkę lepszej jakości (praską jest naogół nieznaczne), gdyż ludność prowincjonalna, trudniąca się w dużej mierze hodowlą trzody i drobiu, pokrywa swe zapotrzebowanie na

mięso w drodze ubojów domowych, kupuje zatem bardzo mało. Co do możliwości wysyłania wędlin w formie przesyłek pocztowych, to Konsulat uważa ten sposób rozwiązania kwestji transportu za zbyt uciążliwy; dla mniejszych posyłek należałoby się zastanowić nad możliwością przesyłania towaru jako pośpiesznych przesyłek drobnicowych. Cena hurtowna pierwszorzędnej szynki praskiej wynosi tu obecnie 10 pengo od 1 kg.

Okres zakupów trwa od sierpnia do wiosny; w okresie letnim import jest zupełnie nieznaczny.

Eksportowany powinien być towar bezwarunkowo pierwszorzędny: **niełtusty i nieczerwony.** Zwłaszcza zbyt szynek nad miarę tłustych napotyka na trudności i zbyteczną warstwę tłuszczu importer zmuszony jest zazwyczaj sam usuwać, towar zaś cierpi przez to na swej wartości. Co do warunków płatności, to dotychczas importowały Węgry z Polski zazwyczaj **za gotówkę**, przy mniejszych ilościach jest to też możliwem, w razie zwiększenia jednak importu będą konieczne prawdopodobnie pewne ulgi płatnicze. Co do sposobu nawiązania stosunków handlowych z Węgrami, to wobec silnej i dobrze zorganizowanej konkurencji czeskiej, współpraca należycie wprowadzonego pośrednika, według wszelkiego prawdopodobieństwa nie da się wyeliminować. Dokładna znajomość każdej poszczególnej firmy odbiorczej, znajomość każdoczasowego stanu i rodzaju jej zapotrzebowania, indywidualna obsługa, sprzedaż mniejszych ilości, pertraktacje, — wszystko to są momenty, które przy dzisiejszym natłoku podaży odgrywają pierwszorzędną rolę i których skuteczne przestrzeganie jest według zdania Wydziału Konsularnego możliwe tylko przy współpracy **odpowiedniego reprezentanta**, obeznanego dobrze z tamtejszym rynkiem.

Należy zaznaczyć, że Wydział Konsularny poczynił już odpowiednie kroki u rządu węgierskiego, celem uzyskania zezwolenia na **import polskich szynek**.

CHŁODNIA PORTOWA W GDYNI

Zbudowana przez Państwowy Bank Rolny i uruchomiona w końcu maja *Chłodnia Portowa w Gdyni* prowadzona przez Spółkę pod nazwą *„Chłodnia i Składy Portowe w Gdyni“*, Spółka z ogr. por., o kapitale złotych 11.100.000.— przeznaczona jest dla przechowywania *jaj, masła, drobiu bitego, mięsa ,bekonów* oraz innych produktów spożywczych za wyjątkiem ryb.

Pojemność Chłodni wynosi około *700 wagonów*, w tem około 600 wagonów jaj, 40 wagonów masła, i t. d.

Ponieważ zadaniem Chłodni jest wzmożenie eksportu wyżej wymienionych produktów, przeto koszty przechowywania jako też opłaty manipulacyjne skalkulowane są specjalnie nisko.

Niezależnie od tego, celem umożliwienia poszczególnym eksporterom robienia większych obrotów i wykorzystania odpowiedniej konjunktury, wyznaczył *Państwowy Bank Rolny specjalne kredyty pod zastaw przechowywanych towarów w Chłodni*, które to kredyty wynoszą do *2/3 wartości szacunkowej złożonych towarów*, określanej według cen notowanych na rynkach w Warszawie i w Poznaniu, przyczem dla jaj produkcji majowej wspomniane zaliczki zostały udzielane do 3/4 ich wartości szacunkowej.

Koszty związane z udzielaniem pożyczek są następujące:

a) oprocentowanie 8 proc. w stosunku rocznym,
b) 1 proc. prowizji miesięcznie,
c) efektywne koszty ekspertyzy, ewent. upomnień i t. d.

Chłodnia zbudowana została przy samem wybrzeżu, celem umożliwienia bezpośredniego przeładunku na statki, który to przeładunek odbywa się przy pomocy własnego dźwigu o nośności 1 i pół tonny. Dla ekspedycji lądowej przeprowadzone zostały 2 tory kolejowe wprowadzone do budynku Chłodni. Transportowanie towaru odbywa się na ramach ładowniczych, przewozowych za pomocą wózków lewarowych w ten sposób, że towar załadowany w komorze Chłodni na ramę ładowniczą zdejmowany jest z niej dopiero w luce statku i odwrotnie. Komory mięsne są wyposażone w kolejkę wiszącą dla mięsa. Ładunki, jaj, masła, drobiu bitego i ewent. innych towarów należy adresować na listach przewozowych:

Stacja Gdynia — Port, „Chłodnia i Składy Portowe w Gdyni“ Spółka z ogr. por., Strona Południowa.

Ładunki mięsa i bekonów należy adresować w listach przewozowych:

Stacja Gdynia — Port „Chłodnia i Składy Portowe w Gdyni“ Spółka z ogr. por., Strona Północna.

Celem uniknięcia jakichkolwiek nieporozumień konieczne jest uprzednie zawiadomienie Chłodni, jaki towar zamierza klijent wysłać, jak również w jakiej ilości oraz jak długo ma on być w Chłodni przechowywany.

Ochładzanie komór, za wyjątkiem komór służących do zamrażania bitych jaj i drobiu, jest powietrzne, to znaczy odbywa się za pomocą suchych chłodnic. Instalacja chłodnicza składa się z trzech amonjakalnych sprężarek o wydajności 360.000 Cal. (godzin każda, napędzanych silnikami elektrycznemi). Prąd wysokiego napięcia (15.000 V.) otrzymywany z Okręgowej Elektrowni „Gródek“, przerabiany jest we własnej podstacji na niskie napięcie 220/300 V. Osiem dźwigów wewnątrz Chłodni (po 1,2 tonn każdy) zabezpieczają szybkie transportowanie towarów. Chłodnia jest narazie 4-ro piętrowa, jednak fundamenty na palach i cała konstrukcja nośna stropów i słupów przewiduje możliwość nadbudowy dalszych 2-ch pięter.

Przy budowie zwrócono specjalną uwagę na izolację (180 m/m względnie 160 m/m), która została wykonana jako nieprzerwalna w ten sposób, że konstrukcja nośna stropów jest zupełnie niezależna od konstrukcji nośnej zewnętrznych ścian.

Komory chłodni są wyposażone w przybory teletermiczne i telehygrometryczne; regulowanie pracy poszczególnych chłodnic skoncentrowane jest w hali maszyn.

Chłodnia posiadać będzie uprawnienia składów wolnocłowych i tranzytowych.

OGRANICZENIA WYWOZU ZWIERZĄT ZAGRANICĘ

z dnia 15 lipca 1930 r.

I. Z powodu **pomoru i zarazy świń** zamknięte są dla wywozu świń powiaty:

A) DO AUSTRJI:

Biała, Łuków, Puławy i Zamość — woj. lubelskiego, **Lubawa i Toruń** — woj. pomorskiego, **Oborniki** — woj. poznańskiego, oraz **Czortków i Tarnopol** — woj. tarnopolskiego.

B) DO CZECHOSŁOWACJI:

Białystok, Bielsk Podlaski, Grodno, Kolno, Łomża, Ostrołęka, Ostrów Mazowiecki, Wołkowysk i Wysokie Mazowieckie — woj. białostockiego, **Częstochowa, Kielce, Miechów, Opatów i Sandomierz** — woj. kieleckiego, **Biłgoraj, Garwolin, Hrubieszów, Lubartów, Łuków, Siedlce i Włodawa** — woj. lubelskiego, **Łask, Łęczyca, Sieradz i Słupca** — woj. łódzkiego, **Lida, Nieśwież, Słonim, Stołpce, Szczuczyn i Wołożyn** — woj. nowogródzkiego, **Brześć nad Bugiem, Drohiczyn, Kobryń, Kossów Poleski, Łuniniec, Prużana i Sarny** — woj. poleskiego, **Brodnica, Działdowo, Lubawa, Starogard, Świecie i Wąbrzeźno** — woj. pomorskiego, **Gniezno, Mogilno, Śrem, Strzelno, Szamotuły, Wągrowiec, Inowrocław i Żnin** — woj. poznańskiego, **Brody, Skałat i Zbaraż** — woj. tarnopolskiego, **Kutno, Płock, Płońsk, Rawa Mazowiecka, Warszawa (miasto i powiat) i Włocławek** — woj. warszawskiego, **Wilno-Troki i Mołodeczno** — woj. wileńskiego oraz **Dubno, Horochów, Kostopol, Kowel, Łuck, Równe, Włodzimierz i Zdołbunów** — woj. wołyńskiego.

II. Z powodu **pryszczycy** zamknięte są dla wywozu zwierząt racicowych zagranicę powiaty:

A) DO CZECHOSŁOWACJI jako też wogóle zagranicę:

Będzin, Częstochowa, Końskie, Miechów, Olkusz, Opoczno, Opatów, Radom i Włoszczowa — woj. kieleckiego, **Biała, Chrzanów, Kraków (miasto i powiat) i Oświęcim** — woj. krakowskiego, **Garwolin** — woj. lubelskiego, **Jarosław, Łańcut i Przeworsk** — woj. lwowskiego, **Brzeziny, Kalisz, Konin, Łask, Łęczyca, Łódź, Sieradz, Piotrków, Radomsk, Turek, Słupca i Wieluń** — woj. łódzkiego, **Działdowo** — woj. pomorskiego, **Horodenka i Tłumacz** — woj. Stanisławowskiego, **Grójec, Mińsk Mazowiecki, Pułtusk, Skierniewice i Warszawa (miasto i powiat)** — woj. warszawskiego, oraz **wszystkie powiaty województw: poznańskiego i śląskiego.**

NOWA TARYFA MAKSYMALNA NA MIĘSO WE LWOWIE

Magistrat m. Lwowa ustalił świeżo nowe ceny maksymalne na mięso wołowe, cielęce, wieprzowe, wędliny i tłuszcze z mocą obowiązującą od dnia 17 lipca b. r.

I. Mięso w sprzedaży detalicznej: Za 1 kg. mięsa wołowego I. kat. z dokładką najwyżej 20 proc. zł. 2.20; za 1 kg. bez dokładu lub polędwicy 2.70; za 1 kg. mięsa wołowego II. kat. z dokładką najwyżej 20 proc. zł. 1.70; za 1 kg. bez dokładu lub polędwicy 2.10.

Sklepom sprzedającym mięso wołowe z bydła tuczonego zezwala się pobierać wyjątkowo cenę o 20 groszy wyższą od ceny mięsa I-ej kategorji.

Za 1 kg. mięsa cielęcego przedniego zł. 1.60; za 1 kg. mięsa cielęcego tylnego 2.00; za 1 kg. mięsa wieprzowego z dokładką najwyżej 10 proc. 2.80; za 1 kg. mięsa wieprzowego bez kości 3.40; za 1 kg. polędwicy bez kości 3.60. Ceny podrobiu są o 50 proc. niższe od ceny mięsa z dokładem. W sprzedaży hurtownej ceny mięsa w rzeźni u hurtowników (po odjęciu łoju nerkowego przy mięsie wołowem) są o 10 proc. niższe.

II. Wędliny: za 1 kg. szynki wędzonej z kolankiem zł. 3.80; za 1 kg. szynki wędzonej bez kolanka 4.10; za 1 kg. polędwicy wędzonej z zioberkiem 4.40; za 1 kg. polędwicy wędzonej bez zioberka 4.90; za 1 kg. karczku wędzonego z zioberkiem 3.80; za 1 kg. karczku wędzonego bez zioberka 4.40; za 1 kg. wędzonki surowej do gotowania 3.20; za 1 kg. szynki gotowanej, krajanej, polędwicy i karczku gotowanego 6.40; za 1 kg. kiełbasy krajanej (krakowskiej) 4.80; za 1 kg. kiełbasy siekanej (agramskiej) 4.40; za 1 kg. kiełbasy pieczonej mazurskiej 4.80; za 1 kg. kiełbasy białej do smażenia i siekanej zwykłej 3.20; za 1 kg. kiełbasy do gotowania i salami paryskie świeże 3.40; za 1 kg. kabanosów 5.30; za 1 kg. salami suche 7.40; za 1 kg. kiełbasek (chrzanówek) 4.50; za 1 kg. serwoladek 3.90; za 1 kg. wędzonki gotowanej 4.10; za 1 kg. zająca i rolady 4.80; za 1 kg. kiełbasy pasztetowej 3.60. Ceny powyższych gatunków wędlin dla odsprzedawców są o 10 proc. niższe.

III. Tłuszcze: za 1 kg. smalcu wieprzowego topionego zł. 4.—; za 1 kg. sadła 3.60; za 1 kg. słoniny wędzonej 3.60; za 1 kg. słoniny paprykowanej 4.10! za 1 kg. słoniny zwyczajnej świeżej grubej 3.20; za 1 kg. słoniny zwyczajnej świeżej cienkiej 3.00.

Winni żądania lub pobierania cen wyższych ulegną karze aresztu do 6 tygodni lub grzywny do 3.000 złotych. Z orzeczoną karą może być połączona konfiskata przedmiotów, do których odnosi się wykroczenie.

KATASTROFALNE POŁOŻENIE NA RYNKU TŁUSZCZOWYM W NIEMCZECH

Wirtemberska spółka dla zbytu skór i produkcji tłuszczu w Stutgarcie ogłasza następujący komunikat:

„Ponieważ wszyscy nasi odbiorcy wstrzymali się z zamawianiem tłuszczu, posiadamy w ostatnich tygodniach **znaczne zapasy** towaru i prosimy naszych dostawców topionego łoju, aby **wstrzymali się z dalszemi dostawami,** aż do chwili poprawy katastrofalnego chwilowo położenia. Po ponownem rozpoczęciu produkcji uwzględnimy tylko dostawy surowca od naszych członków i stałych dawniejszych dostawców".

Ceny łoju topionego spadły skutkiem takiej sytuacji dnia 1 czerwca o 5 pfen. na 1 kg., a obecnie o dalszych 5 pfen. Natomiast spożycie mięsa wieprzowego w Niemczech utrzymuje się na dotychczasowym poziomie i wynosi około 30.8 kg. na głowę ludności, z czego przypada 30 kg. na wieprzowinę pochodzenia niemieckiego, a reszta na mięso importowane. Wogóle **konsumcja wieprzowiny w Niemczech jest bardzo znaczna.** Jeżeli ogólne spożycie mięsa na głowę ludności w Niemczech określimy cyfrą 100, to na spożycie wieprzowiny przypada **60.66 proc.**, wołowiny **30,14 proc.**, cielęciny **6.28 proc.**, a baraniny **1,26 proc.**

Do wspomnianej na wstępie „mizerji tłuszczowej" (Fettmiserei) przyczynia się zdaniem niemieckich sfer rzeźnickich w pierwszym rzędzie **przemysł margarynowy**, który do produkcji margaryny, powszechnie w Niemczech spożywanej, używa przeważnie **tanich tłuszczów roślinnych i tranu rybiego**, a łój zwierzęcy uważa za surowiec zbyt drogi.

Przy wzmagającej się z dnia na dzień konsumcji margaryny w Niemczech — zdaniem sfer rzeźnickich — powinno się rozpocząć energiczną propagandę **za większem spożyciem tłuszczów zwierzęcych** i sprawą tą zainteresować rząd oraz parlament. Sklepy rzeźnickie powiny powstrzymać się od utrzymywania na składzie oraz od sprzedaży margaryny sporządzonej z tłuszczów roślinnych i tranu rybiego, natomiast zachęcać swych odbiorców do używania wyłącznie **margaryny produkowanej z tłuszczów zwierzęcego pochodzenia.** (P. I. E.).

INFORMACJE RYNKOWE

RYNKI KRAJOWE

WARSZAWA OD 13 DO 19 LIPCA.

Spęd: bydło rogate (pozostałość z poprzedniego tygodnia 9 szt.) 892 szt., cieląt 842 szt., świń 2499 szt.

Mięso przywozowe w ćwiartk.: wołowe 1812 kg., cielęce 11666, baranina 420, świnie 5192.

Cena żywca w hurcie za 1 kg.: bydło rogate: pełnomięsiste 1.20, wytuczone 1.40, chude 1.00, jałowizna 0.90. Trzoda chlewna: słoninowe 1.95 — 2.20, mięsne 1.70 — 1.95.

Ceny mięsa za 1 kg. Zady z uboju warsz. bydło rogate I gat. 2.55, II gat. 2.30, cielęta 2.40, świnie: słoninowe 2.70, mięsne 2.40. Zady przywozowe: bydło rogate I gat. 2.30, II gat. 2.00, cielęta 2.00. Przody z uboju warsz. bydoł rogate: I gat. 2.50, II gat. 1.90, cielęta 2.40, świnie 2.40. Przody przywozowe: bydło rogate I gat. 2.00, II gat. 1.70, cielęta 1.80.

SOSNOWIEC OD 14 DO 19 LIPCA.

Spęd trzody chlewnej 1.678 szt., ceny 1.90 — 2.25 za kg.

POZNAŃ, DNIA 15 LIPCA.

Spęd: 86 szt. wołów, 14 2szt. buhai, 338 szt. krów, 900 szt. cieląt, 153 szt. owiec, 1794 szt. świń.

I. Bydło :

A. Woły:

1) Pełnomięsiste, wytuczone 116 — 122, 2) Mięsiste, tuczone młodsze 104 — 113.

B. Buhaje:

1) Wytuczone, pełnomięsiste 116 — 122, 2) Tuczone, mięsiste 104 — 112.

C. Krowy:

1) Wytuczone, pełnomięsiste 116 — 120, 2) Tuczone, mięsiste 106 — 112, 3) Nietuczone, dobrze odżywione 74—84, 4) Miernie odżywione 50 — 60.

D. Jałowice:

1) Wytuczone, pełnomięsiste 116 — 122, 2) Tuczone, mięsiste 104 — 112, 3) Nietuczone 94 — 100, 4) Miernie odżywione 80 — 84.

E. Młodzież:

1) Dobrze odżywione 80 — 84, 2) Miernie odżywione 74 — 78.

Cielęta:

1) Najprzedniejsze cielęta wytuczone 150 — 160, 2) Tuczone cielęta 136 — 144, 3) Dobrze odżywione 126 — 132, 4) Miernie odżywione 110 — 120.

II. Owce:

1) Wytuczone, pełnomięsiste jagnięta 124 — 130, 2) Tuczone starsze skopy i maciorki 100 — 106.

III. Świnie (tuczniki):

1) Pełnomięsiste od 120—150 kg. ż .w. 200 — 204, 2) Pełnomięsiste od 100—120 kg. ż. w. 194 — 198, 3) Pełnomięsiste od 80—100 kg .ż. w. 188 — 192, 4) Mięsiste ponad 80 kg. ż. w. 176 — 184, 5) maciory i późne kastraty 170 — 180, 6) Świnie bekonowe 188 — 192.

Przebieg targu ożywiony.

KRAKÓW OD 12 DO 18 LIPCA.

spęd		ceny	
	sztuk	od	do
buhaje	130	0.85	1.33
woły	129	0.95	1.40
krowy	71	0.70	1.35
jałówki	102	0.92	1.36
cielęta	679	1.00	1.80
owce			
barany			
świnie	705	1.80	2.35
świnie bite		2.35	2.80

Przebieg targu: Spęd mały, popyt słaby. Ceny nierogacizny i cieląt bez zmian, ceny bydła nieco zniżkowe.

LWÓW OD 12 DO 19 LIPCA.

Spędzono na targ: 8 wołów, 32 buhaje, 265 krów, 8 jałówek i 861 cieląt.

Płacono za kg. żywej wagi: woły I jak. zł. 1.35; buhaje I jak. zł. 1.10 — 1.25, I Ijak. 1.00 — 1.10; krowy I jak. 1.10—

1.20, II jak. 1.00 — 1.05, III jak. 0.80 — 0.90, jałownik I jak. 1.20 — 1.30, cielęta 0.80 — 1.15, świnie mięsne zł. 1.40—1.70.

Hurtowa cena mięsa w rzeźni: opasowe I jak. 2.00 — 2.20, II jak. 1.60 — 1.80, cielęce tylne 1.80 — 2.00, wieprzowe w całości 2.00 — 2.20.

Dowieziono z prowincji: mięso bydlęce zł. 1.60 — 1.90, cielęce 1.30 — 1.70, wieprzowe w całości 2.00 — 2.25, koszerne 1.90 — 2.30, łój świeży jadalny zł. 1.30, łój przemysłowy 0.60 — 0.90.

MYSŁOWICE OD 11 DO 18 LIPCA.

spęd		ceny	
	sztuk	od	do
buhaje	122	0.95	1.10
woły	45	0.98	1.23
krowy	720	0.92	1.20
jałówki	154	0.92	1.20
cielęta	414	1.00	1.20
owce			
barany			
świnie	1990	a. 2.10	2.20
		b. 2.00	2.09
		c. 1.90	1.99
		d. 1.80	1.89

Przebieg targu ożywiony.

RYNKI ZAGRANICZNE

AUSTRJA

WIEDEŃ, DNIA 18 LIPCA.

Sprawozdanie z Centralnych Hal Targowych.

W ciągu tygodnia dowieziono 14 wagonów świń bitych, 5 i pół wagonu wieprzowiny, 32 wagony cieląt i 12 wagonów mięsa wołowego. Płacono za świnie mięsne polskie (bite): S. 2.25 — 2.90, za cielęta S. 1.60 — 2.40. Tendencja targu spokojna.

WIEDEŃ, DNIA 21 LIPCA.

Sprawozdanie z Targu Bydła Rogatego.

Na dzisiejszy targ dowieziono 2.679 szt. bydła, z tego 41 szt. na targ kontumacyjny. Dostawy z poszczególnych krajów przedstawiały się następująco:

Austrja	593
Węgry	612
Czechosłowacja	244
Jugosławja	172
Rumunja	1017
Polska	41

Spęd obejmował: 1.799 wołów, 554 buhajów i 326 krów.

Płacono za woły szyl. 1.20 — 1.85, buhaje 1.20 — 1.60, krowy szyl. 1.05 — 1.50, chudźce 0.80 — 1.00. Wobec znacznego spędu panowała tendencja słaba. Ceny zniżyły się o 10 gr. austr. w porównaniu z tygodniem ubiegłym.

WIEDEŃ, DNIA 22 LIPCA.

Sprawozdanie z Targowicy Trzody Chlewnej.

Ogólny spęd na dzisiejszym targu wiedeńskim wynosił 13.523 szt. świń, w tem 10.112 szt. mięsnych i 3.411 szt. tłuszczowych. W porównaniu z ubiegłym tygodniem spęd wykazuje zwyżkę o przeszło 2.000 szt., która głównie dotyczy towaru mięsnego. Poszczególne kraje dostarczyły:

Austrja	929	—
Węgry	436	990
Jugosławja	1137	1713
Rumunja	1039	246
Rumunja (targ kontumacyjny)	283	—
Polska	5807	40
Niemcy	548	62
Litwa	68	—
Danja	98	77

Dowóz z Polski wzrósł o przeszło 600 szt., z Jugosławji o przeszło 700 szt. ,również Austrja sama dostarczyła blisko 400 szt. więcej. Natomiast dowóz z Niemiec spadł o 300 szt.

Mimo stosunkowo znaczniejszego dowozu tendencja targu była naogół mocna. Tendencja na towar tłuszczowy pozostała niezmieniona, towar mięsny był o 5 gr. tańszy. Płacono za świnie mięsne polskie szyl. 1.70 — 2.35, za świnie północnoniemieckie szyl. 1.90 — 2.30, za świnie południowo-niemieckie (bawarskie) szyl. 1.75 — 2.00. Za towar tłuszczowy notowano szyl. 1.65 — 1.68, wyjątkowo 1.70.

CZECHOSŁOWACJA

PRAGA, DNIA 21 LIPCA.

Eksport polski do Czechosłowacji w tygodniu sprawozdawczym wykazał spadek o około 500 szt. Do Pragi dostawiono z Polski 5508 szt., na prowincję 751 szt., razem 6259 szt. Ceny uległy dalszej zniżce od 10 do 30 halerzy zarówno na towarze lekkim, jak i na towarze ciężkim. Płacono za towar lekki polski Kc. 8.90 — 9.20, za towar ciężki Kc. 8.00 — 8.50. Tendencja słaba.

Dowóz bydła rogatego z Polski zmniejszył się w dalszym ciągu bardzo wydatnie. Do Pragi dowieziono 209 szt., na prowincję zaledwie 30 szt., razem 239 szt.

NIEMCY.

BERLIN, DNIA 18 LIPCA.

Sprawozdanie z targowicy żywca.

Rynek trzody chlewnej nie był dostatecznie zaopatrzony, w związku z czem obrót był ożywiony przy cenach zwyżkujących na wszystkie gatunki. Rynek został też wkrótce opróżniony ,a wyborowe sztuki ze wszystkich gatunków uzyskały ceny powyżej notowań.

Notowania oficjalne za 50 kg. żywej wagi:

świnie ponad	150 kg.	a)	Mk. 67—69
„ od	120—150 kg.	b)	68—70
„	100—120 kg.	c)	68—70
„	80—100 kg.	d)	68—69
„	60— 80 kg.	e)	64—66
lochy		g)	62

BERLIN, DNIA 21 LIPCA.

Targ mięsa wieprzowego nie był w zupełności zadawalający, w szczególności zaznaczył się duży popyt na artykuły specjalne. Obroty mięsem zagranicznem były spokojne. Płacono:

a) za świnie uboju miejscowego	Mk. 86—92
b) za świnie uboju prowincjonalnego	80—83
c) za świnie zagraniczne (lochy z Danji)	66—68

Ceny rozumieją się za 50 kg. bitej wagi. W stosunku do targu z dnia 17 lipca ceny na wieprzowinę zwyżkowały o 2 mk.

FRANCJA

PARYŻ, DNIA 19 LIPCA.

Sprawozdanie z Centralnych Hal Targowych.

Dowozy wołowiny 105.740 kg., cielęciny 126.039 kg., baraniny 44.850 kg., wieprzowiny 23.474 kg.

WOŁOWINA. Dowozy znaczne. Sprzedaż łatwa, na niektórych gatunkach zwyżka o 50 cts.

CIELĘCINA. Obroty ożywione, ceny utrzymane.

BARANINA. Popyt ożywiony, ceny niezmienione, lecz silnie utrzymane na wszystkie gatunki.

WIEPRZOWINA. Sprzedaż normalna. Ceny utrzymane, z nieznaczną zwyżką na specjalne gatunki.

STRASBURG, DNIA 19 LIPCA

(Sprawozdanie Konsulatu R. P.)

W czasie od 15 do 19 lipca dostarczono na rynek strasburski:

wołów	136	szt. płacono fr.	12.40—13.20
krów	247	„ „ „	10.00—14.00
byków	134	„ „ „	11.00—11.80
cieląt	1305	„ „ „	14.40—17.40
owiec	147	„ „ „	13.00—15.60
trzody chlewn.	1519	„ „ „	9.40—11.00

Trzoda chlewna. Z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn w przywozie bitych świń z Niemiec nastąpiła przerwa i poza dwoma wagonami (240 sztuk) w początku tygodnia nie nadszedł do Strassburga w okresie sprawozdawczym żaden transport bitej trzody z Niemiec. Odbiło się to oczywiście bardzo korzystnie na cenach, które pomimo nadejścia małego transportu (54) żywca z Luksemburga zwyżkowały z 9.40—10.40 na 10.00—11.00.

Bydło rogate. Ceny lekko zwyżkowały, jakkolwiek dowozy żywca z Niemiec pozostają nadal obfite i wyrażają się za tydzień sprawozdawczy cyfrą 232 sztuk dla wołów, krów i byków łącznie. Cielęcina, wyłącznie krajowego pochodzenia wykazuje również lekką zwyżkę.

WŁOCHY

MEDJOLAN, DNIA 14 LIPCA.

Na targ dzisiejszy dowieziono 158 szt. bydła rogatego włoskiego, 378 szt. bydła węgierskiego, 267 szt. jugosłowiańskiego i 176 rumuńskiego. Spęd obejmował 406 wołów, 411 krów i 162 buhajów, razem 979 szt.

Tendencja targu wybitnie słaba, ceny uległy dalszej zniżce prawie na wszystkie gatunki towaru. Płacono:

woły	I-a	L. 4.00—4.50
	II-a	3.50—3.80
krowy	I-a	3.70—4.00
	II-a	3.00—3.50
buhaje	I-a	3.80—4.00
	II-a	3.40—3.70
woły młode	I-a	4.30—4.70
bydło rumuńskie		3.60—4.20
cielęta bite		6.20—6.50

DANJA

KOPENHAGA, DNIA 21 LIPCA.

Oficjalne notowania targu mięsnego za towar pierwszorzędny (za 1 kg.):

Woły	I-a	Kr. 1.15—1.25
	II-a	1.00—1.10
	III-a	0.85—0.95
krowy młode	I-a	1.00—1.10
	II-a	0.85—0.90
krowy starsze	I-a	0.65—0.70
	II-a	0.50—0.60
	III-a	0.35—0.40
cielęta	I-a	1.15—1.25
	II-a	1.00—1.10
	III-a	0.80—0.90

Świnie: Dowóz 1.703 szt. Płacono za pierwszorzędny towar (ważony z głową i nogami): świnie młode I-a 1.20 —1.30, II-a 1.05 — 1.15, lochy I-a 0.50 — 0.55, II-a 0.40 — 0.45.

AMERYKA

CHICAGO, DNIA 19 LIPCA

Ceny rozumieją się w dolarach amer. za 1 centnar amer., to jest 45 i jedna trzecia kg.:

smalec na lipiec	9.70
smalec na wrzesień	9.775
smalec na październik	9.80
słonina	13.50
świnie lekkie	9.80—10.00
świnie ciężkie	8.60—9.10

WĘDLINY

CENY WĘDLIN W BUDAPESZCIE OD 22 DO 28 CZERWCA

(według danych konsulatu)

Ceny w pengö. 1 pengö 1.56 zł.

1.	Kiełbasa wędzona 1-a	1 kg. 3.00—4.00
2.	Kiełbasa wędzona 2-a	1.60—2.80
3.	Kiełbasa myśliwska	3.20—4.00
4.	Szynka wędzona surowa tylna miejscowa	3.60—5.00
5.	Szynka wędzona surowa przednia miejscowa	3.20—3.40
6.	Szynka wędzona surowa tylna z prowincji	3.20—4.00
7.	Szynka wędzona surowa przednia z prowincji	2.80—3.40

CENY WĘDLIN W MEDJOLANIE.

(wg. danych konsulatu gen.)

Ceny w lirach włoskich 1 1 (jeden lir) = 46.78 groszy polskich.

1.	mortadela	12.50	16.—
2.	Salami	17.50	24.—
3.	Kiełbasa sucha Cacciatore (myśliwska)	18.—	25.— — 26
4.	Boczek solony	9.—	12,15
5.	„ wędzony	10.—	13.15
6.	a) Szynka surowa	16.—	28.30
	b) „ wędzona gotowana z kością	14.—	24.— — 25.
	c) „ prasowana	16.—	24.—
7.	a) Słonina	7.50	8.50
	b) „ wagonowo	6.50	—

CENY WĘDLIN W WIEDNIU.

(według notowań Marktamt der Stadt Wien).

Ceny w S. austr. 1. S. = zł. 1.25.

Ceny hurtowe:

1.	Serwulatki	2.90 — 3.35
2.	parówki	4.30 — 5.15
3.	mortadela	3.15 — 3.25
4.	kiełbasa paryska	3.40 — 3.60
5.	kiełbasa krakowska wyrabiana w Wiedniu	4.80 — 5.40
6.	kiełbasa polska wyrabiana w Wiedniu	4.40 — 4.60
7.	salceson zwykły	2.— — 2.45
8.	salceson lepszy	3.60 — 4.20
9.	salami węgierskie	9.25 — 10.—
10.	szynka gotowana (w detalu)	10.— — 12.—
11.	kiełbasy końskie	1.40 — 2.80

RYNEK BEKONOWY

OSTATNIE WIADOMOŚCI Z RYNKU ANGIELSKIEGO

Ceny bekonu na Giełdzie Londyńskiej w dn. 18 lipca.

Bekon	irlandski	88 — 100
„	duński	82 — 92
„	szwedzki	78 — 89
„	holenderski	70 — 86
„	kanadyjski	90
„	estoński	74 — 83
„	łotewski	62 — 76
„	polski	62 — 74 (cięż. 58)
„	rosyjski	67 — 72

W zeszłym tygodniu żadne zmiany w notowaniach giełdowych nie zaszły, za wyjątkiem na polskie bekony, na które ceny na ciężkie i tłuste gatunki podniosły się od 2 — 3 shl. i na sixes o 4 shl.

Zapotrzebowanie na bekony duńskie, szwedzkie i polskie polepszyło się.

Ubój duński wyniósł w zeszłym tygodniu 99.500 szt.
Ubój holenderski wyniósł w z. tygodniu 10.800 szt.
Ubój szwedzki wyniósł w z. tygodniu 10.350 szt.

Dostawy za zeszły tydzień przedstawiają się następująco:

Z Danji 52.063 bal., z których 28.501 bal. przybyło do Londynu.

Do Londynu przybyło	ze Szwecji	3.184 bal.
„ „ „	z Holandji	3.493 „
„ „ „	z Węgier	103 „
„ „ „	z Niemiec	977 „
„ **Anglji z Polski przybyło**		**3.576 „**

BACZNOŚĆ EKSPORTERZY NIEROGACIZNY

Kredki wiedeńskie do znaczenia nierogacizny w kolorach: czerwone, niebieskie, zielone, i fioletowe firmy. Dr. Karl Stern u. Bruder Wiedeń, są do nabycia wyłącznie u zastępcy na całą Polskę w firmie: E Rubinstein, Lwów, Legionów 27. Tel. 76-05 po cenie Zł. 20 za tuzin.

Zamówienia listowne załatwia się odwrotnie za zaliczką
Przy zamówieniu 5 tuzinów wysyłam franko za zaliczką

Warunki prenumeraty: Miesięcznie — 4 zł.; kwartalnie — 12 zł.; półrocznie — 24 zł.; rocznie — 48

Cena ogłoszeń: 1/1 str. — 350 zł.; 1/2 str. — 175 zł.; 1/4 str.; 90 zł.; 1/8 str.; — 50 zł. Ogłoszenia drobne za wiersz 1 milimetrowy, szerokości 1 łamu 1 złoty. Ogłoszenia na ostatniej stronie o 50% drożej. Przy kilkorazowem ogłoszeniu rabat.

Wydawcy: Syndykat Polskich Eksporterów Trzody i Bydła oraz Polski Związek Bekonowy

Redaktor odpowiedzialny: JAROSŁAW LITWINOWICZ

Drukarnia Artystyczna, Nowy-Świat 47, tel. 35-80 i 35-83.